



Nazwa instytucji

Książnica Cieszyńska

Tytuł jednostki/Tytuł publikacji

Artykuł "Redaktor "Głosów i Odgłosów komunistycznych przed sądem. Nie komunista, ale... lewicowiec..."

Liczba stron oryginału

2

Liczba plików skanów

3

Liczba plików publikacji

3

Sygnatura/numer zespołu

TR 036.146

Data wydania oryginału

1936

Projekt/Sponsor digitalizacji

Dofinansowano ze środków WPR Kultura+



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.



NARODOWY
INSTYTUT
AUDIOWIZUALNY

KULTURA+



Redaktor „Głosów i Odgłosów” komunistycznych przed sądem. Nie komunista, ale... lewicowiec. 36, 146.

CIESZYN, 13 czerwca. (B. K.) Przed sądem przysięgłych w Cieszynie odbyła się rozprawa sądowa przeciw Zbigniewowi Byrskiemu, lat 23, studentowi Uniwersytetu Jag. z Warszawy, oskarżonemu o wydawanie w Bielsku czasopisma p. t. „Głosy i Odgłosy”, mającego na celu uprawianie agitacji komunistycznej. W początkach maja ub. r. przybył do Cieszyna Byrski do niejakego Alojzego Fobra w Cieszynie, robotnika ementalnego i zapropnował mu posadę redaktora odpowiedzialnego tego czasopisma. Fober wyraził zgodę. Otwarto w Cieszynie „redakcję”, zaś pismo tłoczono w Drukarni „Światło” w Bielsku. Pierwsze numery tego czasopisma, jak i następne cztery zostały przez starostwo skonfiskowane spowodu charakteru komunistycznego, usiłującego wprowadzić drogą agitacji przewrót w Państwie Polskiem. Artykuły do tego pisma nadsyłał znani komuniści, jak Artur Neumann, jeden z najwybitniejszych członków komitetu Ork. P. K. P. Bielska i Białej, który w roku ubiegłym został skazany za komunizm na 5 lat więzienia. Prenumeratorami, a w szczególności kointerterami tego pisma byli sami komuniści. Oskarżony Byrski nie przyznaje się do zarzuconych mu aktem oskarżenia czynów, tłumacząc się, że zarobił drogą udzielanych lekcyj kwotę 1.100 złotych i postanowił stać się wydawcą gazety, by coś zarabiać. Pismo to, jego zdaniem, nie miało charakteru komunistycznego, lecz było lewicowe. Spółnikiem jego miał być Fober, który mu rzekomo dał kwotę 2.200 złotych i miał partycypować w zyskach. Przesłuchany w charakterze świadka Fober zeznał, że on nie dawał żadnych pieniędzy oskarżonemu Byrskiemu, występował zaś jedynie jako odpowiedzialny re-

daktor, pobierając za to pewną kwotę, zaś żadnych artykułów wogóle nie czytał. Przy konfrontacji obydwaj podtrzymują swe poprzednie twierdzenia. Przesłuchano w charakterze świadka wywiadowcę policji politycznej st. post. Sługę, który prowadził w tej sprawie śledztwo, przyczem ten nadmienił, że oskarżony zmieniał ustawicznie swoje miejsce zamieszkania. Mieszkał on w krótkim okresie czasu w miejscowościach Bytra Śl., Wisła, i Cieszyn i Bielsko, nadmieniając, że czytelnikami tego pisma byli przeważnie sami komuniści. Po zamknięciu przewodu sądowego zabrał głos prokurator dr. Wojciechowski, który w blisko godzinnem przemówieniu przedstawił sędziom przysięgłym niebezpieczeństwo komunizmu oraz działalność oskarżonego Byrskiego. Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych oskarżony Byrski został uniewinniony.

...za przewodowej rozprawie rui/bier przy-
znał się do winy. Sąd skazał go na 3 lata
więzienia, darowując mu połowę kary na
podstawie amnestji. Karol Marek skazany
został na 4 miesiące aresztu, przyczem kara
została mu całkowicie darowana na zasa-
dzie amnestji. Rozprawie przewodniczył se-
dzia dr Szczek. Oskarżał prok. Rowiński.

Kierowcy samochodu więcimem.

Samochód wywrócił się do góry nogami.
Mastalerz poniósł śmierć na miejscu, a pa-
sażerki Stanisława Siuk i Rozalja Jankow-
ska odniosły ciężkie rany.

Stan Jankowskiej jest beznadziejny z po-
wodu złamania kręgosłupa.

Winę wypadku ponosi Mastalerz.

emniczy zgon Niwce.

pogłoska, że Filak umarł wskutek otrucia.
W związku z temi pogłoskami Jadwiga Fi-
lakówna została aresztowana.

(B. K.) LIGA POPIERANIA TURYSTYKI. Dele-
gatura w Krakowie organizuje w niedzielę, dnia
14 czerwca b. r. wycieczkę podziagiem popularnym
z Bielska do Katowic pod hasłem „Na Targi Górno-
śląskie”. Odjazd z Bielska o godzinie 8.25, przyjazd
do Katowic godzina 9.37. Odjazd z Katowic o godzi-
nie 21.15, przyjazd do Bielska o godz. 22.35. — Cena
przejazdu w obie strony zł. 2.70. W programie zwie-
dzanie Targów Katowickich, Muzeum regionalnego
oraz ogródków działkowych w Katowicach i najbliż-
szej okolicy. — Uczestnicy wycieczki otrzymują na
podstawie okazanej karty kontrolnej, zniżkowy bilet
wstępu na Targi Katowickie. Bilety do nabycia w
P. B. P. „Orbis”, Bielsko, 3-go Maja 31 a, oraz ka-
sa kolejowa.

Tempa Dnia

W PIOTRKOWIE

(S) ECHA ZAJŚĆ MIĘDZY SOCJALISTAMI A EN-
DECJĄ. Podczas zajęć w dn. 24 maja aresztowano,
jak to pisaliśmy, w Piotrkowie 12 osób. Na skutek
decyzji władz sądowo-śledczych wczoraj zwolniono
z więzienia 9 osób. Obecnie przebywa jeszcze w wię-
zieniu: red. odp. Robotnika piotrkowskiego, przew.
Związku prac. użyteczności publ., E. Polak i urzęd-
nik magistratu Miedrecki.

(S) MŁYN SYSTEMATYCZNIE OKRADANY. —
W młynie Al. Wujka dokonywane były stale syste-
matyczne kradzieże maki, przyczem po wielu usiło-
waniach zdołano wreszcie przychwycić Fr. Przybyła.
Przybył został skazany przez sąd na 6 miesięcy wię-
zienia.

Tempa Dnia

W OLSZU

(On) KOŃ ZABITY PRADEM ELEKTRYCZNYM,
FURMAN CUDEM OCALAŁ. 9 bm. wieczorem fur-
man Herman Mocny z Olszusa wjechał na przewo-
dy elektryczne o wysokim napięciu, leżące na zie-
mi obok fabr. „Olszusz” bez odpowiedniego zabez-
pieczenia. Koń Mocnego został rażony prądem i padł
na miejscu, furman zaś siłą prądu został odrzucony
o kilka metrów, cudem uniknąwszy śmierci.

(On) WŁAMANIE DO K. K. O. W MIECHOWIE.
W nocy na 10 bm. nieznani sprawcy włamali się do
K. K. O. w Miechowie i wywiercili trzy dziury w ka-
sie ogniotrwałej na wylot pierwszego pancernza kasy.
Z nieinstalowanej przyczyny złodzieje dalszej „pracy”
zaniechali i zbiegli, nie nie zabierając. — W kasie
znajdowało się około 6 tys. zł. gotówki.